

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2021 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach po rozpoznaniu sprawy z powództwa T. M. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę orzekł w następujący sposób:

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz T. M. kwotę 880 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz T. M. kwotę 46 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazał pobrać od T. M. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pabianicach kwotę 165,09 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
5. nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pabianicach kwotę 101,20 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach, że (...) Sp. z o.o. jest właścicielką samochodu marki C. (...) nr rej. (...). Pojazd jest użytkowany przez leasingobiorcę M. L..

W dniu 11 marca 2019 r., na skutek kolizji komunikacyjnej przedmiotowy pojazd uległ uszkodzeniom. Sprawca kolizji był objęty ochroną ubezpieczeniową udzielaną przez (...) S.A. w W. (obecnie (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W.) w związku z zawartą umową obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Po kolizji z dnia 11 marca 2019 r. pojazd nadawał się do jazdy.

M. L. nie miał możliwości odliczenia podatku VAT. Poszkodowany upoważnił K. M. do podjęcia wszelkich czynności związanych ze zgłoszeniem oraz likwidacją szkody komunikacyjnej, do której doszło w dniu 11 marca 2019 r., w której uczestniczył pojazd marki C. (...) nr rej. (...) oraz występowania do ubezpieczyciela i wypożyczalni współpracujących/ obsługujących towarzystwo ubezpieczeń w celu zasięgnięcia i porównywania warunków najmu samochodu zastępczego celem wybrania wypożyczalni z najbardziej korzystnymi warunkami najmu pojazdu zastępczego dla poszkodowanego.

Poszkodowany telefonicznie zgłosił szkodę ubezpieczycielowi w dniu 12 marca 2019 r. W rozmowie telefonicznej został poinformowany o możliwości bezkosztowego wynajmu pojazdu zastępczego przez podmiot współpracujący z ubezpieczycielem. Poszkodowany nie był zainteresowany wynajmem pojazdu, podając, iż porozumiał się już z podmiotem, u którego zamierzał naprawiać samochód co do wynajmu pojazdu zastępczego. Poszkodowany został poinformowany, iż w przypadku wynajęcia pojazdu zastępczego od innego podmiotu ubezpieczyciel zweryfikuje stawkę dobową do 120 zł netto za dobę. Pismem z dnia 13 marca 2019 r. pozwana potwierdziła rejestrację szkody pod numerem (...).01.

Uszkodzony pojazd marki C. (...) nr rej. (...) został naprawiony w (...) Spółka Jawna w Ł.. W dniu 14 marca 2019 r. poszkodowany przekazał samochód do serwisu. W tym samym dniu warsztat naprawczy poinformował ubezpieczyciela o konieczności dokonania oględzin uszkodzonego pojazdu, wskutek czego pracownik ubezpieczyciela dokonał oględzin. W dniu 18 marca 2019 r. warsztat naprawczy sporządził kosztorys, który następnie wysłał pozwanej. W dniu 21 marca 2019 r. ubezpieczyciel zaakceptował kosztorys naprawy. Części zamienne zostały zamówione w dniu 22 marca 2019 r., naprawę rozpoczęto w dniu następnym, zaś w dniu 27 marca 2019 r. ją zakończono.

W dniu 14 marca 2019 r. M. L. zawarł z T. M. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) umowę najmu pojazdu zastępczego marki F. (...) nr rej. (...) według stawki 220 zł brutto za dobę. Umowa została zawarta na czas do dnia zwrotu pojazdu wynajmującemu. Najem trwał do 27 marca 2019 r.

Umową zawartą w dniu 14 marca 2019 r. M. L. dokonał na rzecz T. M. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą R. C. T. M. przelewu wierzytelności z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego zgodnie z fakturą wystawioną do umowy pojazdu zastępczego numer (...) z dnia 14 marca 2019 r., przysługującą poszkodowanemu wobec sprawcy szkody i ubezpieczycielowi.

K. M. zwrócił się do ubezpieczyciela poprzez e-mail w dniu 15 marca 2019 r. o doprecyzowanie warunków najmu pojazdu zastępczego, który mógłby zostać udostępniony poszkodowanemu przez podmiot współpracujący z zakładem ubezpieczeń.

Wiadomością z dnia 18 marca 2019 r. pozwana poinformowała o warunkach najmu pojazdu zastępczego udostępnionego przez podmiot współpracujący z nią, m.in. podała, iż najem jest całkowicie bezkosztowy, a wynajmowany pojazd jest tej samej klasy, co pojazd uszkodzony.

W wiadomości e-mail z dnia 12 marca 2019 r. pozwana poinformowała (...) Sp. z o.o. o/Ł. o dobowej stawce najmu pojazdu zastępczego klasy kombivan wynoszącej 120 zł netto.

M. L. zwrócił wynajęty pojazd zastępczy w dniu 27 marca 2019 r.

W związku z korzystaniem przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego udostępnionego przez T. M. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...), w dniu 27 marca 2019 r. wynajmująca wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 2.860 zł, na którą złożyły się koszty najmu przez 13 dni według stawki 220 zł brutto za dobę.

Pismem z dnia 29 kwietnia 2019 r., które wpłynęło do ubezpieczyciela w dniu 6 maja 2021 r., powódka wezwała pozwaną do zapłaty odszkodowania za wynajem pojazdu zastępczego, przesyłając ubezpieczycielowi fakturę nr (...) opiewającą na kwotę 2.860 zł brutto oraz zawiadomiła o cesji wierzytelności.

Decyzją z dnia 14 maja 2019 r. (...) S.A. w W. przyznała odszkodowanie w kwocie 590,40 zł z tytułu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, po zweryfikowaniu okresu najmu z 13 dni na 4 dni oraz dobowej stawki najmu z 220 zł brutto do 147,60 zł brutto.

Uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego związany z procesem naprawy wynosił 8 dni kalendarzowych i był zasadny od dnia 20 marca 2019 r. do dnia 27 marca 2019 r.

W dniu 14 marca 2019 r. pojazd przyjęto do naprawy. Pozwana w dniu 15 marca 2019 r. wykonała oględziny podstawowe. Serwis dopiero w dniu 19 marca 2019 r. dokonał rozbiorzenia pojazdu w celu ujawnienia dodatkowych uszkodzeń, a ich wyniki wysłał w dniu następnym, tj. 20 marca 2019 r. Naprawa została zakończona w dniu 27 marca 2019 r. Do zakończenia naprawy jej proces odbywał się bez zbędnej zwłoki.

A. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w W. zmieniła nazwę na (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumentarny materiał dowodowy (w tym akta szkody na płycie CD), zeznania świadka M. L., przyznane i niezaprzeczone twierdzenia stron, a także opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej M. S..

Wydana w sprawie opinia biegłego, jako fachowa, rzetelna i wykonana zgodnie z obowiązującymi zasadami, wiedzą i doświadczeniem biegłego stanowi wiarygodny dowód w sprawie. Oceniając opinię, Sąd wziął pod uwagę takie kryteria jak sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, jak również zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Opinia została wydana przez osobę, posiadającą

specjalistyczną wiedzę, a zawarte w niej wnioski nie budziły wątpliwości. Opinia zawiera część sprawozdawczą, z której wynika, że biegły oparł się na całym materiale dowodowym przedstawionym przez obie strony w aktach sprawy.

Opinia została zakwestionowana przez pozwanego co do okresu koniecznego i obiektywnie uzasadnionego wyłączenia z ruchu pojazdu. W ocenie Sądu pismo pozwanego stanowiło wyłącznie polemikę z ustaleniami biegłego. Pozwany nie przedstawił żadnych argumentów mogących zakwestionować wywody biegłego. Sama okoliczność, iż opinia nie jest zgodna z twierdzeniami strony nie przesądza jeszcze o jej wadliwości. Podkreślić należy, że pozwany nie wnosił nawet o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej ani o dopuszczenie dowodu z innego biegłego.

Sąd Rejonowy w rozważaniach wskazał, że powództwo w części zasługuje na uwzględnienie.

Obowiązek zakładu ubezpieczeń, udzielającego ochrony od odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody komunikacyjnej, do spełnienia świadczenia odszkodowawczego na rzecz osoby poszkodowanej wynika z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 i 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2019 r. poz. 2214 t.j., dalej: u.o.o). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.). W niniejszej sprawie, pozwany ubezpieczyciel odpowiadał tak, jak sprawca szkody tj. na zasadzie winy (art. 436 § 2 zdanie 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c.).

Sąd w pełni podziela jednolity pogląd orzecznictwa, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej (tak: uchwała 7 sędziów SN z dnia 17 listopada 2011 r. sygn. III CZP 5/11). Współczesna judykatura wypracowała zasługujący na aprobatę pogląd, że zaciągnięcie przez poszkodowanego zobowiązania do zapłaty czynszu najmu pojazdu zastępczego stanowi szkodę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. pozostającą w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym (uchwała SN z dnia 13 marca 2020 r. sygn. III CZP 63/19).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała zasada odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za skutki zdarzenia z dnia 11 marca 2019 r. oraz przejście w drodze przelewu na T. M. uprawnienia do żądania odszkodowania z tytułu kosztów najmu pojazdu. Podobnie, bezsporny był fakt zasadności najmu pojazdu zastępczego przez okres 4 dni, przyznany zresztą przez ubezpieczyciela już na etapie postępowania likwidacyjnego. Rozbieżność stanowisk stron sprowadzała się do zasadności kolejnych 9 dni najmu oraz dobowej stawki za wynajem pojazdu zastępczego.

Dla określenia zasadnego czasu najmu kluczowe było ustalenie, czy po kolizji z dnia 11 marca 2019 r. pojazd marki C. (...) nr rej. (...) nadawał się do normalnego użytkowania. Pojazd uszkodzony nadawał się do dalszej jazdy – co wynika zarówno z zeznań świadka, jak i opinii biegłego, wskutek czego miał on prawo korzystać z samochodu zastępczego przez okres odpowiadający rzeczywistej naprawie uszkodzonego pojazdu. W związku z powyższym w ocenie sądu, w realiach likwidowanej szkody w pełni uzasadnione było skorzystanie przez poszkodowanego z samochodu zastępczego przez 8 dni, dopiero od dnia 20 marca 2019 r. tj. dnia, w którym serwis wysłał ubezpieczycielowi dokumentację fotograficzną z rozszerzonym zakresem uszkodzeń oraz kalkulacją naprawy, który je następnie zweryfikował, do dnia 27 marca 2019 r., tj. dnia, w którym rzeczywiście naprawa została zakończona. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo jako niezasadne w realiach niniejszej sprawie.

Jednocześnie, sąd podzielił pogląd, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Jeżeli zatem ubezpieczyciel proponuje poszkodowanemu - we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów - skorzystanie z pojazdu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu pojazdu), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, koszty te - w zakresie nadwyżki - będą podlegały indemnizacji

tylko wtedy, gdy wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za "celowe i ekonomicznie uzasadnione". W tym kontekście istotne znaczenie ma nie tylko równorzędność samego pojazdu, ale także dodatkowych warunków umowy, takich jak np. czas i miejsce udostępnienia oraz zwrotu pojazdu zastępczego, czy też obowiązek wpłaty kaucji. Jeżeli istotne warunki wynajmu proponowanego przez ubezpieczyciela (we współpracy z przedsiębiorcą wynajmującym pojazd) czynią zadość potrzebie ochrony uzasadnionych potrzeb poszkodowanego, nie ma podstaw, by obciążać osoby zobowiązane do naprawienia szkody wyższymi kosztami związanymi ze skorzystaniem przez poszkodowanego z droższej oferty. Odstępstwa od tej reguły nie uzasadniają drobne niedogodności o charakterze niemajątkowym, które mogą wiązać się np. z koniecznością nieznacznie dłuższego oczekiwania na podstawienie pojazdu zastępczego proponowanego przez ubezpieczyciela. Z uwagi na ciążący na ubezpieczycielu obowiązek szczególnej, podwyższonej staranności nie można też przypisać decydującego znaczenia czynnikowi w postaci szczególnego zaufania, jakie poszkodowany ma do kontrahenta, z którego usług chciałby skorzystać. Poniesienia wyższych kosztów nie uzasadnia również sama przez się prostota skorzystania z oferty najmu złożonej przez przedsiębiorcę prowadzącego warsztat naprawczy, w którym uszkodzony pojazd ma być naprawiany. Konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem - w praktyce zwykle telefonicznego - nie może być uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu.

Co więcej, należy uznać, że w ramach ciążącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana (cytaty z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku, III CZP 20/17; pogląd zaaprobowany również np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2018 roku, I CSK 637/17; w orzecnictwie sądów powszechnych tak m.in. wyroki Sądu Okręgowego w Łodzi z 29 listopada 2017 roku XIII Ga 552/17, 24 listopada 2017 roku XIII Ga 944/17, 17 listopada 2017 roku XIII Ga 1169/17, 6 listopada 2017 roku XIII Ga 730/17, 25 października 2017 roku XIII Ga 711/17, z dnia 4 października 2017 roku XIII Ga 714/17; Sądu Okręgowego w Szczecinie z 13 kwietnia 2018 roku VIII Ga 297/18; Sądu Okręgowego w Sieradzu z 21 lutego 2018 roku I Ca 12/18, Sądu Okręgowego w Częstochowie z 15 maja 2018 roku V Ga 52/18).

W rozpoznawanej sprawie pozwany wykazał, że oferował poszkodowanemu możliwość wynajmu za swoim pośrednictwem samochodu zastępczego według stawki dobowej 120 zł netto, zaś M. L. z takiej oferty nie skorzystał. Wobec rozważań przedstawionych powyżej, w tego rodzaju realiach ubezpieczyciel zwolnił się z zobowiązania do pokrycia kosztów najmu samochodu zastępczego w zakresie przekraczającym koszty, jakie sam poniósłby zapewniając poszkodowanemu samochód zastępczy za pośrednictwem współpracującego z nim przedsiębiorcy. Rzecz jednak w tym, że ubezpieczyciel uznał zasadność najmu samochodu zastępczego jedynie przez 4 dni zamiast – zgodnie z rzeczywistością, udowodnioną potrzebą – przez 8 dni. Innymi słowy, nawet gdyby poszkodowany zdecydował się na wypożyczenie samochodu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela, to i tak mógłby z niego korzystać jedynie przez 4 dni. Stąd, na pozostałe 4 dni zasadnego najmu poszkodowany musiałby wypożyczyć samochód zastępczy od innego podmiotu. W konsekwencji, w kontekście ograniczenia wysokości odszkodowania w odniesieniu do owych 8 dni najmu zarzut ubezpieczyciela, że mógłby zapewnić na czas naprawy samochód zastępczy był nietrafny. Skoro bowiem zakład ubezpieczeń uznał zasadność najmu jedynie za 4 dni to nie może skutecznie bronić się zarzutem, że był gotów zapewnić najem również na czas wykraczający poza uznany okres.

Sąd przyjmuje, iż nie można ustalić, iż pozwany pokrywałby koszty najmu pojazdu zastępczego w sytuacji skorzystania z jej oferty przez okres dłuższy niż okres, który uznał za zasadny. Musiałoby to oznaczać, że pozwany celowo nie uwzględnił zasadnych kosztów najmu wyłącznie z tego względu, iż poszkodowany nie skorzystał z jego oferty (a do czego nie może być zmuszany). Jednocześnie, pozwany nie zmienił swojego stanowiska co do okresu najmu nawet w toku niniejszego postępowania, dysponując całością materiału dowodowego. Oznacza to, że zmiana stanowiska pozwanego nie byłaby możliwa także w toku postępowania likwidacyjnego i pozwany nie uznałaby za zasadne korzystania z pojazdu zastępczego przez okres dłuższy niż 4 dni.

Wobec powyższego należało uznać, że pozwana skutecznie ograniczyła wysokość odszkodowania za najem do 120 zł netto za dzień wyłącznie w zakresie 4 dni najmu tj. do kwoty 590,40 złotych, wypłaconej w toku postępowania likwidacyjnego. Żądanie odszkodowania za wspomniane 4 dni w zakresie wykraczającym poza powyższą kwotę zostało oddalone w punkcie 2 wyroku ze względu na to, że poszkodowany mógł w opisanym okresie skorzystać z najmu zapewnionego przez ubezpieczyciela. Natomiast za kolejne 4 dni, nieuznane przez ubezpieczyciela, odszkodowanie podlegało zasądzeniu według stawki umówionej przez wynajmującego z najemcą tj. 220 zł brutto za dobę, czyli łącznie 880 złotych.

Nadto, okolicznością sporną pomiędzy stronami była także dobowa stawka najmu pojazdu zastępczego. (...) SA w W. kwestionowała wysokość dobowej stawki za najem pojazdu zastępczego ustalonej w kwocie 220 złotych brutto, wskazując, iż jest ona wygórowana i winna wynosić 147,60 złotych brutto (120 zł netto) za dobę. W ocenie Sądu, strona pozwana nie wykazała w żaden sposób, aby stawka zaoferowana przez powódkę była wygórowana. Pozwana ograniczyła się jedynie do oświadczenia, że stawka wskazana w umowie najmu pojazdu zastępczego jest zawyżona, jednak nie przedłożyła żadnych dowodów z dokumentów dla wykazania swoich twierdzeń. W myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie ciężar udowodnienia faktu, iż dobową stawką najmu samochodu zastępczego została zawyżona przez powódkę spoczywał na pozwanej.

Podkreślić także należy, iż pozwana nie kwestionowała w toku procesu, iż stawka zastosowana przez powoda nie miała charakteru rynkowego. Wszystkie zarzuty związane z wysokością stawki koncentrowały się wokół tego, iż poszkodowany miał możliwość skorzystania z oferty pozwanej, a nie dotyczyły zaś tego, że stawka stosowana przez powoda została zawyżona w porównaniu ze stawkami najmu obowiązującymi na rynku. Ponadto, Sąd posiada wiedzę z innych spraw o podobnym charakterze, iż stawka w wysokości 220 zł netto nie miała charakteru zawyżonego.

Mając na uwadze powyższe rozważania należy wskazać, że wymiar odszkodowania należny z tytułu najmu pojazdu zastępczego wynosi łącznie 1.470,40 złotych (4 dni x 147,60 zł + 4 dni x 220 zł). Jako, że w toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 590,40 zł, należało zasądzić pozostałą część roszczenia w kwocie 880 zł.

Wymagalność roszczenia o zapłatę odszkodowania przez zakład ubezpieczeń wynika z art. 14 ust. 1 u.u.o., zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powód zgłosił roszczenia z tytułu najmu pojazdu zastępczego pismem datowanym na dzień 29 kwietnia 2019 r. (doręczonym w dniu 6 maja 2019 r.). Mając na uwadze powyższy stan rzeczy, to właśnie od daty doręczenia należało liczyć wynikający z art. 14 ust. 1 i 2 u.u.o. trzydziestodniowy termin na spełnienie świadczenia przez ubezpieczyciela, termin ten upłynął z dniem 5 czerwca 2019 r. (art. 111 § 1 k.c.). Z tego względu, począwszy od dnia 6 czerwca 2019 r. zakład ubezpieczeń pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia, wobec czego powód uzyskał uprawnienie do naliczenia odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c.

Strona powodowa wygrała sprawę w 38 % i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu. Koszty poniesione przez powódkę wyniosły łącznie 1.617 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 200 zł, koszty zastępstwa procesowego w osobie adwokata w kwocie 900 zł – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 615), opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz uiszczona i wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 500 zł. Z kolei koszty poniesione przez pozwanego wyniosły łącznie 917 zł i obejmowały: koszty zastępstwa radcy prawnego – 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł.

Całość poniesionych przez strony kosztów procesu wyniosła zatem 2.534 zł.

Powódka wygrała spór w 38 %, a przegrała w 62 %. Powódka winna zatem ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 1.571 zł, a poniosła 1.617 zł. Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 46 zł.

Odsetki ustawowe za opóźnienie naliczane od kosztów procesu zostały zasądzone od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty stosownie do dyspozycji art. 98 § 1¹ k.p.c.

Ponadto, na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pabianicach od powódki T. M. kwotę 165,09 zł oraz od pozwanej (...) SA w W. kwotę 101,20 zł - tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych, pozostających w odpowiedniej proporcji do stopnia, w jakim dana strona proces przegrała.

Od powyższego orzeczenia apelację złożył pozwany, który zaskarżył wyrok w części tj. co do punktu I oraz punktów III i IV.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

A. przepisów postępowania, które miało które miało wpływ na wynik sprawy, a to:

a) art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki, doświadczenia życiowego ocenie dowodów polegającej na przyjęciu:

- przyjęciu, że pozwany zapewniłby osobie poszkodowanej pojazd zastępczy tylko i wyłącznie przez okres 4 dni uznanych w toku likwidacji szkody, a następnie a następnie poszkodowany musiałby skorzystać z najmu pojazdu zastępczego zorganizowanego przez wypożyczalnię pojazdów niewspółpracującą z pozwanym, podczas gdy pozwany zobowiązał się do pokrycia kosztów najmu na niezbędny czas naprawy uszkodzonego pojazdu,

- ekonomicznie uzasadnioną dobową stawką najmu pojazdu zastępczego przez okres 4 dni jest w przedmiotowej sprawie stawka w wysokości 220 zł brutto, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że ekonomicznie uzasadnioną dobową stawką najmu pojazdu zastępczego jest w przedmiotowej sprawie stawka 147,60 zł brutto (120,00 zł netto),

- pozwany odesłał warsztatowi naprawczemu zweryfikowaną kalkulację naprawy w dniu 21 marca 2019 r. (jak wynikało z zestawienia warsztatu dołączonego do pozwu), co skutkowało zamówieniem części zamiennych w dniu następnym, tj. 22 marca co (wiadomość e-mail pozwanego do warsztatu naprawczego z dnia 20 marca 2019 r. — w aktach szkody na płycie CD, plik akta 1, str. 53) wynika, że pozwany odesłał warsztatowi naprawczemu zweryfikowaną kalkulację naprawy w dniu 20 marca 2019 (co skutkować winno zamówieniem części zamiennych w dniu 21 marca 2019 r.);

- konieczny i niezbędny okres wyłączenia pojazdu C. (...) po zdarzeniu 11 marca 2019 r. a tym samym okres najmu pojazdu zastępczego wynosi 8 dni podczas gdy z materiału dowodowego (opinia biegłego sądowego , akta szkody na płycie CD) wynika że konieczny i niezbędny okres wyłączenia pojazdu C. (...) po zdarzeniu z dnia 11 marca 2019 roku wynosi 4 dni;

- powód udowodnił fakt koniecznego i niezbędnego okresu naprawy pojazdu uszkodzonego w wypadku (a tym samym okresu najmu pojazdu zastępczego) przez okres 8 dni, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (opinia biegłego sądowego i akta szkody na płycie CD) wynika, że konieczny i niezbędny okres wyłączenia pojazdu C. (...) po zdarzeniu z dnia 11 marca 2019 r., a tym samym okres najmu pojazdu zastępczego wynosi 4 dni.

B. przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 361 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że:

- koszty najmu pojazdu zastępczego w kwocie 220 zł brutto za dobę (za 4 dni) stanowią normalne następstwo zdarzenia komunikacyjnego wywołującego szkodę, podczas gdy normalne następstwo szkody stanowi koszt najmu pojazdu zastępczego o niższej stawce 147,20 zł brutto (120,00 zł netto) za dobę zaproponowanej przez pozwanego w trakcie zgłaszania szkody bez kosztów podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego, a z której to propozycji osoba poszkodowana bez uzasadnionej przyczyny nie skorzystała.

b) okres najmu pojazdu zastępczego w okresie łącznie 8 dni pozostawał uzasadniony, a poniesione z tego tytułu koszty pozostają w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 11 marca 2019 r.;

c) art. 826 § 1 k.c., art 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) w zw. z art. 354 § 2 k.c. i art. 362 k.c. poprzez ich błędną wykładnię przyjęcie, że osoba poszkodowana nie doprowadziła do powiększenia rozmiarów szkody, podczas gdy wynajęcie pojazdu zastępczego po stawce 220 zł brutto za dobę, zamiast skorzystania z bezpłatnego najmu pojazdu zastępczego zorganizowanego przez pozwanego bez dodatkowych kosztów następczego zorganizowanego przez pozwanego bez dodatkowych kosztów związanych z podstawieniem i odbiorem pojazdu zastępczego doprowadziło do zwiększenia rozmiaru szkody, a tym samym do naruszenia obowiązku minimalizacji zwiększenia rozmiaru a tym samym do naruszenia obowiązku minimalizacji szkody;

d) art. 826 § 1 k.c., art. 16 ust 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) w zw. z art. 354 § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji obciążenie pozwanego obowiązkiem odszkodowawczym za okres najmu pojazdu zastępczego wykraczający poza normalne następstwa zdarzenia z dnia 11 marca 2019r.

Ponadto, postanowieniu zawartym w pkt III wyroku dotyczącym kosztów procesu pozwany zarzucił naruszenie prawa procesowego tj. art. 100 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pozwany jest zobowiązany do zwrotu kwoty 46 zł kosztów postępowania na rzecz powoda w sytuacji, gdy powód wygrał proces w 38%, zaś strona pozwana w 72 % a Sąd Rejonowy nieprawidłowo przyjął, że powód poniósł koszty procesu w kwocie 1.617 zł (podczas gdy powód nie uiścił w przedmiotowej sprawie zaliczki na biegłego w kwocie 500 zł), a pozwany poniósł koszty procesu w kwocie 917 zł (podczas gdy to pozwany w przedmiotowej sprawie uiścił zaliczkę na biegłego w kwocie 500 zł).

Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżący wnosil o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

II. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Odpowiedź na apelację złożyła powódka, która wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna w części.

Na wstępie należy wskazać, że ustalenia faktyczne Sądu I instancji, nie są pełne, bowiem nie wiadomo w oparciu o jakie dowody Sąd wysnuł tezę, że powód mógłby korzystać jedynie przez 4 dni z samochodu zastępczego zaoferowanego przez pozwanego i pozwany pokryły tylko koszty najmu pojazdu zastępczego za 4 dni, a następnie poszkodowany musiałby skorzystać z najmu pojazdu zastępczego zorganizowanego przez wypożyczalnię pojazdów niewspółpracującą z pozwanym, podczas gdy pozwany zobowiązał się do pokrycia kosztów najmu na niezbędny czas naprawy uszkodzonego pojazdu. To, że pozwany w toku procesu uznawał niezbędny czas naprawy pojazdu jedynie w ilości 4 dni było stanowiskiem w toku likwidacji szkody i później procesowym w sprawie co do niezbędnego czasu naprawy pojazdu i najmu pojazdu zastępczego. Należy podkreślić, że w rozmowie telefonicznej poszkodowany został poinformowany przez pozwanego o możliwości bezkosztowego wynajmu pojazdu zastępczego przez podmiot

współpracujący z ubezpieczycielem, pozwany wtedy nie wskazał za w jakiej liczbie dni poszkodowany może skorzystać z bezkosztowego najmu pojazdu zastępczego. Poszkodowany został poinformowany zaś, że w przypadku wynajęcia pojazdu zastępczego od innego podmiotu ubezpieczyciel zweryfikuje stawkę dobową do 120 zł netto za dobę.

Tym samym okazał się zasadny zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. poprzez newszechstronną, wybiórczą i fragmentaryczną ocenę materiału dowodowego, co skutkowało ogólną błędną oceną dowodów i pominięciem okoliczności mających istotne znaczenie dla zakresu odpowiedzialności pozwanego. W pozostałym zakresie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, Sąd odwoławczy przyjął za własne.

Przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że pozwany pokryłby tylko koszty najmu pojazdu zastępczego za 4 dni, a następnie poszkodowany musiałby skorzystać z najmu pojazdu zastępczego zorganizowanego przez wypożyczalnię pojazdów niewspółpracującą z pozwanym, spowodowało błędne zastosowanie przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego. Tym samym trafny okazał się zarzut naruszenia art. art. 16 ust. 1 pkt ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 2060), art. 825§1 k.c. i art. 354 § 2 k.c. oraz art. 361 k.c.

Zgodnie z art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 2060) w razie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym osoba uczestnicząca w nim ma obowiązek starania się o złagodzenie skutków zdarzenia.

Wedle natomiast art. 826 § 1 k.c. w razie zajścia wypadku ubezpieczony obowiązany jest użyć dostępnych mu środków w celu zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów. Z obowiązku tego wyprowadza się również spoczywający na poszkodowanych obowiązek nie powiększania rozmiarów szkody.

Wskazać należy, iż szkodę w rozumieniu art. 361 k.c. stanowi różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po wystąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by w jego majątku istniał, gdyby zdarzenie nie nastąpiło. Oczywistym jest, iż szkodą jest wszystko to co stracił poszkodowany, a więc nie tylko zmniejszenie aktywów, ale i zwiększenie pasywów.

W niniejszej sprawie są podstawy do przyjęcia, że poszkodowany przyczynił się do zwiększenia szkody poprzez najem pojazdu zastępczego nie korzystając z oferty ubezpieczyciela, a w konsekwencji koszty przewyższające przyjęte przez pozwanego stawki, nie stanowią normalnych następstw zdarzenia szkodowego i nie pozostają z nim w adekwatnym związku przyczynowym. Należy bowiem wskazać, że pozwany udowodnił, że skutecznie zawiadomił poszkodowanego o możliwości najmu pojazdu i obowiązujących stawkach oraz konsekwencjach nieskorzystania z oferty. Poszkodowany nie zainteresował się bliżej przedstawioną ofertą przez pozwanego. Tym samym poszkodowany miał możliwość skorzystania z wybranej przez siebie oferty najmu pojazdu zastępczego zaproponowanych przez pozwanego lub oferty wybranej przez siebie ale w stawkach wskazanych przez pozwanego. Wobec wyżej poczynionych ustaleń, wskazać należy, że w niniejszej sprawie były podstawy do zweryfikowania stawki dobowej najmu i obniżenia jej do kwoty 147,60 zł brutto, zatem zastosowanie winna znaleźć stawka przedstawiona przez pozwanego. Poniesione przez powoda koszty związane z wynajęciem pojazdu zastępczego nie stanowią szkody będącej następstwem przedmiotowego zdarzenia, do której naprawienia ubezpieczyciel był zobowiązany na podstawie umowy ubezpieczenia, bowiem nie były one celowe i ekonomicznie uzasadnione.

Trzeba wskazać, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z

zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie.

W niniejszej sprawie, wbrew argumentacji powoda, należy uznać, że poszkodowany zawierając umowę najmu pojazdu zastępczego z powodem, nie interesując się bliżej ofertą przedstawioną przez pozwanego, nie dał możliwości pozwanemu na przedstawienie tejże oferty najmu pojazdu zastępczego i w ogóle nie podjął działań zmierzających do zmniejszenia szkody, mimo że działania te leżały w zakresie możliwości poszkodowanego. Takie działanie poszkodowanego nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody.

Mając na uwadze zasadność powyżej omówionych zarzutów apelacyjnych konieczna była zamiana zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386§1 k.p.c. w pkt 1 poprzez obniżenie zasądzonego odszkodowania do kwoty 590,40 zł. Należne bowiem powodowi odszkodowanie winno wynosić 1180,80 zł (8 dni x147,60 zł). Skoro pozwany wypłacił 590,40 zł za 4 dni, to winien dopłacić kwotę 590,40 zł za kolejne 4 dni.

W pozostałej części apelacja podlegała oddaleniu jako niezasadna, bowiem prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego (k. 82-85), że uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego związany z procesem naprawy, który można by określić jako prowadzony bez zbędnej zwłoki uwzględniając standardy serwisowe wynosiły 8 dni kalendarzowych. W opinii swej biegły nie wskazał, wbrew temu co w apelacji podnosi skarżący, że proces naprawy uszkodzonego samochodu, a tym samym czas najmu pojazdu zastępczego wynosiły 4 dni. Należy podkreślić, że brak jest podstaw do przyjęcia za pozwanym, że czas niezbędny do naprawy samochodu poszkodowanego powinien wynosić 4 dni, bowiem uwzględnienie jedynie technologicznego czasu naprawy pojazdu w odniesieniu do czasu najmu pojazdu zastępczego pozostaje bez związku z czasem rzeczywistej naprawy i likwidacji szkody, gdyż nie uwzględnia wielu faktycznych czynników, które występują podczas naprawy pojazdu, w normalnym jej toku o czym mówił biegły w swej opinii.

Mając na uwadze powyższe należy uznać niezasadność pozostałych zarzutów apelacyjnych, apelacja pozwanego jako bezzasadna w pozostałej części podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Konsekwencją merytorycznej zmiany orzeczenia Sądu I instancji jest zmiana zawartego w nim rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. W świetle powyższych okoliczności należało przyjąć, że powód wygrał proces w 26%, bowiem z kwoty dochodzonej 2270 zł należała mu się kwota 590,40 zł i w takim stosunku Sąd Okręgowy w oparciu o art. 100 k.p.c. rozliczył koszty postępowania pierwszoinstancyjnego. Powód poniósł koszty w łącznej kwocie 1117zł (opłata od pozwu 200 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 900 zł, opłata od pełnomocnictwa 17,00zł. Pozwany zaś poniósł koszty w kwocie 1417zł (wynagrodzenie pełnomocnika 900 zł, opłata od pełnomocnictw 17 zł i zużyta zaliczka na biegłego w kwocie 500 zł). Rację miał skarżący, że Sąd I instancji błędnie przypisał uiszczenie zaliczki na biegłego powodce i wadliwie w efekcie rozliczył koszty postępowania pomiędzy stronami. Wysokość wynagrodzenia pełnomocników stron została ustalona w oparciu o § 2 pkt 3) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie i odpowiednio radców prawnych. Łącznie koszty stron wynosiły 2434zł

Skoro powód wygrał proces w 26% to powinien pozwany ponieść koszty w kwocie 632,84 zł (2434x26%), a skoro poniósł je w kwocie 1417zł to powód winien zwrócić pozwanemu kwotę 793,16 zł ((...) - 623,84zł). Dlatego też Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozywanego koszty jak w pkt I b wyroku. Również na skutek wygrania procesu przez powoda tylko w 26% zaszła potrzeba korekty w punkcie 4 i 5 wyroku rozstrzygnięcia o kosztach sądowych

poprzez proporcjonalne zmniejszenie obciążenia pozwanego kosztami sądowymi do kwoty 69,24 (266,29 x 26%) i tym samym podwyższenie tego obciążenia dla powoda do kwoty 197,05zł (266,29x74%).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 100 k.p.c. znosząc je pomiędzy stronami, bowiem były one porównywalne. Pozwany wygrał apelację w 39%, bowiem na skutek apelacji zasądzona w wyroku Sądu I instancji kwota 880zł została obniżona o kwotę 289,60 do kwoty 590,40 zł i w takim stosunku przy rozliczeniu kosztów postępowania apelacyjnego dla powoda należąca byłaby do zasądzenia kwota 9,30 zł. Dlatego też Sąd Okręgowy uznając, że koszty są porównywalne wzajemnie je zniósł pomiędzy stronami.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku w oparciu o powołane powyżej przepisy prawa.